

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSA. Jolanta Hawryszko (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania H. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 maja 2017 r.,
zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa .../15,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] po rozpoznaniu sprawy z odwołania H.B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] o wysokość świadczenia w związku ze skargą kasacyjną H.B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 września 2016 r. odrzucił skargę kasacyjną. W uzasadnieniu wskazał, że w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pełnomocnik ubezpieczonej podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 11.856 zł. Sąd Apelacyjny sprawdził wartość przedmiotu zaskarżenia i w postanowieniu z 8 lutego 2016 r. ustalił, że nie przekracza kwoty 10.000 zł. Zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c. od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku strona może wnieść skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Stosownie do

art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Rozpatrywana sprawa ma charakter sporu o wysokość świadczenia, a prawidłowa wartość zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł. Zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji odrzucił skargę kasacyjną.

Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi zostało złożone w imieniu ubezpieczonego. Zarzucono obrazę przepisów prawa procesowego art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, przez wadliwe określenie wartości przedmiotu zaskarżenia przez Sąd drugiej instancji w wyniku sprawdzenia z urzędu wartości przedmiotu zaskarżenia. Wnioskowano o uchylenie zaskarżonego postanowienia, względnie o zmianę. W uzasadnieniu argumentowano, że wartość przedmiotu zaskarżenia została obliczona zgodnie z treścią art. 53 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz regułami wynikającymi z art. 19 - 24 k.p.c.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ przywołane w jego uzasadnieniu argumenty, w nawiązaniu do motywów Sądu drugiej instancji, są niedostatecznie wyjaśnione. Trafnie wskazał składający zażalenie, że jeżeli przedmiotem sporu jest różnica pomiędzy świadczeniem w wysokości wyliczonej przez ubezpieczoną a należnością ustaloną przez ZUS, wartością przedmiotu zaskarżenia jest roczna suma kwot stanowiących miesięczne różnice pomiędzy świadczeniem dochodzonym a pobieranym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962). Celem wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia należało zatem przyjąć różnicę pomiędzy żadaną wysokością świadczenia a wypłacanym świadczeniem emerytalnym w dacie

wydania decyzji ZUS z 3 września 2014 r., przy czym wysokość świadczenia emerytalnego przyznanego ubezpieczonej zgodnie z ostatnią decyzją z 1 marca 2014 r., poprzedzającą decyzję z 3 września 2014 r. odmawiającą ponownego przeliczenia wysokości świadczenia, to kwota 1.797 zł. Ubezpieczona określiła wysokość spodziewanej emerytury na kwotę 2.784,63 zł netto, co pomnożone przez 12 miesięcy daje 11.856 zł.

Sąd drugiej instancji zweryfikował to wyliczenie i samodzielnie ustalił wysokości dochodzonego świadczenia, co precyzyjnie przedstawił w uzasadnieniu postanowienia z 8 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 5.456 zł. Wziął pod uwagę, że zgodnie z art. 53 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17 grudnia 1998 r. emerytura wynosi: 24% kwoty bazowej (tzw. część socjalna) oraz po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych, po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych. Postawę wymiaru emerytury wylicza się zgodnie z art. 15 wskazanej ustawy. Podstawę wymiaru emerytury stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki. W celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury: oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych; oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu; oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty, oraz mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową.

Sąd Apelacyjny ustalił:

1. podstawa wymiaru emerytury to kwota 3.064,10 zł;
2. wysokość emerytury w części socjalnej to 735,38 zł;
3. wysokość emerytury w części stażowej to $452 \text{ miesiące} \times 1,3\% / 12 \times 3.064,10 \text{ zł} = 1.500,39 \text{ zł}$ oraz $9 \text{ miesięcy} \times 0,7\% / 12 \times 3.064,10 \text{ zł} = 16,08 \text{ zł}$; co daje łącznie 2.251,85 zł. Różnica między tą kwotą a ustaloną w dotychczasowej decyzji wynosi 454,65 (2.251,85 – 1.797,20), co pomnożone przez 12 miesięcy stanowi wartość 5.455,80 zł. Jest to wyliczenie prawidłowe.

Nawiązując do zarzutów skarżącego należy wyjaśnić, że wskaźnik

wysokości podstawy wymiaru emerytury służy do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia, co wprost wynika z ww. przepisu art. 53 ust. 1 ustawy. Wysokość emerytury w części stażowej jest wprost uzależniona od podstawy jej wymiaru i w tym rachunku nie uwzględnia się już po raz kolejny wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Skarżący stwierdził, że Sąd Apelacyjny pominął przy obliczeniach wskazanych w punkcie 3., tj. w części stażowej działanie polegające na pomnożeniu wskaźnika 135,11% (wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury) przez kwoty części stażowej emerytury w okresie składkowym i nieskładkowym, tj. $1.500,39 + 16,08 \times 135,11\% = 2.048,90$ zł, do której to kwoty winna zostać dodana wysokość emerytury w części socjalnej 735,38 zł. Nie wyjaśnił jednak z jakiego przepisu prawa wywodzi konieczność przeprowadzenia tego rodzaju rachunku. Analogicznie, nie wyjaśnił też podstawy prawnej przeprowadzenia rachunku przy przyjęciu kwoty bazowej z 2007 r. Mechanizm rachunkowy przyjęty przez skarżącego jest niezrozumiały.

W ocenie Sądu Najwyższego wyliczenie Sądu Apelacyjnego jest zgodne z treścią art. 53 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach i wprost wpisuje się we wzór stosowany przez organ rentowy w decyzjach doręczanych ubezpieczonym. Przez to każdy ubezpieczony może sprawdzić poprawność wyliczenia świadczenia. Należy przy tym zaznaczyć, że z treści skargi kasacyjnej ubezpieczonego wynika, że podstawa wymiaru świadczenia wynosi 3.064,10 zł, jak też nie kwestionuje, że część socjalna świadczenia stanowi kwotę 735,38 zł ($24\% \times 3.064,10$ zł). Skarżący nie wykazał przekonująco, z odwołaniem do regulacji prawnych, że Sąd dokonując wyliczenia popełnił błąd. Należy też podkreślić, że dla wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie ma potrzeby powoływania biegłego, ponieważ wskazanie tej wartości nie przesądza o zasadności roszczenia, natomiast dowód z opinii biegłego powołuje się celem ustalenia faktów o znaczeniu istotnym dla zastosowania prawa

Mając na uwadze wskazaną ocenę Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił zażalenie.